Rok VIII | Nr. 234

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnoszeniem i w agencjach	2,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na poczcie, już z odnoszeniem	8,67 „

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 łam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłomaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Wincentego. Sroda: Franciszka B. || CHOJNICE, środa dnia 10. października 1928 r. || Słońca wschód 6.14 zachód 17.20 Księżyca wschód 20.43 zach 15.15

Europa w niewoli pruskiej

Coby się stało, Gdyby Niemcy przed 10 laty zwyciężyli?

W roku bieżącym obchodzimy dziesięciolecie od chwili **pogromu Niemiec i zmartwychwstanie niepodległej Polski.** Wspominając owe wypadki dziejowe, które nam upragnioną wróciły wolność, mało kto z nas zastanawia się dzisiaj nad tem, **jakby wyglądała Europa, gdyby nie klęskę, ale zwycięstwo odnieśli Niemcy w ostatniej wojnie światowej.**

Bliższe szczegóły w tym kierunku daje nam dzieło **zbiorowe Holbinga, poświęcone katastrofie niemieckiej w r. 1918,** jakie ukazało się swego czasu w Niemczech i obudziło interes także i poza granicami ojczyzny Hindenburga.

Mieszczą się tam artykuły pułkownika **Schwerfegera,** generała **Kuchla** i prof. **Delbrucka.** Prócz tego umieszczono w książce nieopublikowane dotychczas nigdzie dokumenty nader ważne, dotyczące warunków pokoju. Opracował je **Ludendorf** w czasie, gdy **armja niemiecka znajdowała się w zwycięskim pochodzie w głąb Francji,** w czerwcu r. 1817 a więc 11 lat temu.

Jak Niemcy zamierzali ugruntować panowanie swoje w Europie?

Otóż Rosja miała odstąpić im **Kurlandję i Estoję. Do Prus miała być przyłączona większa połowa Polski Kongresowej.** O Francji także nie zapomniano. **Do Niemiec miały należeć ziemie po obu stronach Mozy. Tym sposobem miałyby zostać miastami niemieckiemi: Lege, Namur, Verdun, Naucy i Toul.**

Aby Belgję ukarać, miała ona podlegać **ścisłej kontroli Niemiec.** Niezależność tego państwa przestałaby istnieć. Oprócz tego **miały wojska niemieckie zająć całe pobrzeże północne Belgji,** gdyby się nie powiodło wypędzić Francuzów z departamentów północnych.

Nie zapomniano także o państwach, które z sympatji rasowej do Niemiec zachowały neutralność. **Holandja więc miała być przyłączoną do Niemiec w charakterze sojusznika stałego, za co Niemcy odstąpiłyby jej wspaniałomyślnie pewne kolonje angielskie.** Nie ulega wątpliwości, że sojusz ten przemieniłby się wkrótce w stosunek, w jakim pozostawały królestwa bawarskie i saskie do Niemiec.

Kolonje miały Niemcy otrzymać rozległe.

W warunkach pokoju opracowanych przez Ludendorfa nie ma wzmianki o konstrybucji wojennej. Co miano Niemcom zapłacić, dowiadujemy się w opublikowanym w książce liście Wilhelma II. do monsignora Pucelliego.

Anglja miała zapłacić Niemcom 6 miljardów Francja 8 miljardów funtów szterlingów. Ludendorf sądził, że **te warunki były bardzo skromne.**

O utworzeniu Polski, o jakichkolwiek, ustęp stwach dla Polaków, nie było mowy. Niemcy nie chcąc zrażać do siebie Rosji, gotowe były resztę Niemiec nadzieje na odbudowanie państwa polskiego, choćby w najskromniejszych granicach, byłyby zdaje się na zawsze przekreślone. Akcja germanizacyjna na ziemiach polskich zaczęłaby święcić prawdziwe tryumfy.

Niemcy po zwycięstwie byłyby **najsilniejszą potęgą na świecie,** z czasem podbiłyby wszystkie mniejsze narody w Europie, a **cesarz niemiecki stałby się uniwersalnym monarchą Europy.**

Na szczęście historja przekreśliła wszystkie te dumne plany niemieckie zawojowania świata.

Niemcy i Rosja gotują się wspólnie do wojny

Budują samoloty, fabrykują gazy trujące i zaopatrują się w ogromne ilości amunicji

Sensacyjne rewelacje posła Kuenstlera

Berlin, 8. 10. (radjo.) W socjaldemokratycznym dzienniku „Der Abend" opublikował poseł Kuenstler, znawca spraw wojskowych, dwa tajne dokumenty, dotyczące współpracy rajchswery z sowjetami, Z dokumentów tych wynika, że Niemcy wspólnie z Rosją gotują się do wielkiej wojny.

Oto streszczenie sensacyjnych rewelacyj Kuenstlera:

Już jesienią 1921 r. czynniki kierownicze min Reichswehry pragnęły natychmiastowego przystąpienia do budowy wielkiej floty powietrznej. W tym celu min. Reichswehry podjęło rokowania z rządem sowieckim i zwróciło się do zakładów Junkersa z propozycją, aby firma ta założyła w Rosji sowieckiej fabrykę samolotów i motorów.

Po zakończeniu rokowań, pisze poseł Kunstler, został w dniu 15. marca 1922 r. podpisany tajny układ, w którym oczywiście Reichswehra występuje pod pseodonimem grupy specjalnej (Sondergrupe). Firma Junkersa zastąpiona jest literami M. M. rząd sowiecki literami R. R., samoloty zaś figurują jako skrzynie. Pod układem widnieją podpisy Neumanna i Siegielta. Pod temi pseudonimami kryją się w rzeczywistości: major Reichswehry Biedermeier oraz dyrektor zakładów —unkersa Sachsenberg. W umowie wymieniona jest miejscowość Duetz, jakkolwiek zakłady Junkersa znajdują się w Dessau.

Na zasadzie tej umowy firma Junkersa otrzymała 100 miljonów marek, tytułem kapitału obrotowego, zaś 40 miljonów tytułem doraźnej subwencji od rządu niemieckiego, a wzamian za to zobowiązała się do składania rachunków specjalnemu łącznikowi, oficerowi Reichswehry.

Poseł Kuenstler, publikując tekst umowy, zwraca uwagę na fakt, że w min. Reichswehry został podówczas utworzony specjalny wydział finansowy (Sondergrupe S. G.) dla załatwiania nielegalnych spraw z Rosją sowiecką. W wydziale tym pracowali jenerałowie Kurzeher i Hasse oraz czterech kapitanów, między in., wspomniany Biedermeier.

Poseł Kuenstler przytacza również tekst tajnego referatu radcy Schreibera, dotyczącego produkcji samolotów Junkersa w sowietach, jako dowód, że propozycja otwarcia fabryki na terytorjum sowieckiem wyszła od Niemiec. Referat ten zawiera bardzo interesujący szczegół, a mianowicie, że ogólna suma kapitałów inwestosowanych przez zakłady Junkersa w Rosji sowieckiej, została obliczona na 600 miljonów marek złotych.

Po wybudowaniu fabryki samolotów Junkersa w Rosji sowieckiej, nastąpiła, jak stwierdza poseł Kuenstler, rozbudowa innych ważnych gałęzi sowieckiego przemysłu wojennego. Między innemi, została wybudowana w Troicku, gub. samerskiej, fabryka gazów trujących i Reichswehra otrzymała ogromną ilość amunicji, produkowanej w sowietach.

Wielki pożar w Krakowie

Strażacy wyskakiwali z 4 i 5 piętra

aby uratować życie.

Kraków, 8. 10. (radjo). Ludność tutejsza zaalarmowana została wiadomością o wielkim pożarze, który wybuchł na Dąbiu pod Krakowem w Łuszczarni ryżu i młynie. Na miejsce katastrofy przybyli przedstawiciele władz z wojewodą Darowskim oraz przedstawiciele miasta z prezydentem miasta p. Rollem na czele. Mimo energicznej akcji ratowniczej oddziałów straży ogniowej z Krakowa i Podgórza, zasilonych oddziałami wojska, spłonął doszczętnie 5-cio piętrowy gmach fabryczny wraz z poddaszem. Nie odbyło się również bez momentów drastycznych, a to z powodu tego, że oddziałom straży ogniowej odcięty został odwrót, ponieważ schody stanęły w płomieniach w wyniku czego strażacy zmuszeni byli wyskakiwać z 4 i 5 piętra. Straty są olbrzymie, jednakowoż do tej pory nie zostały jeszcze dokładnie ustalone. Powodem pożaru było krótkie spięcie w windach.

Mięso to luksus

Tak stwierdziły władze bolszewickie

Moskwa, 8. 10. (radjo). Wczoraj obradowały tu władze sowieckie w sprawie sytuacji aprowizacyjnej na rok 1928-29. Przedstawiciele rządu oświadczyli, iż z zapasów rządowych będzie można w zupełności zaspokoić potrzeby ludności na chleb i mąkę. Odczuwany będzie jedynie w większych ośrodkach ludności, jak Moskwa, Leningrad brak tłuszczy, kasz i nabiału. W ożywionej dyskusji przedstawiciele związków zawodowych zaprotestowali przeciwko projektowi podwyżki mięsa, która według opinji czynników rządowych jest artykułem zbytku. Poza tem przedstawiciele związków stwierdzili, iż w sklepach komunalnych uległy pogorszeniu gatunki towarów. Obrady były nader burżliwe. Delegaci robotników zażądali od przedstawiciela rządu natychmiastowego dostarczenia szeregu transportów ziemniaków do Moskwy.

Po amerykańsku

Zrabowali mu drogocenne brylanty

Jego samego przywiązali do drzewa.

San Francisco, 7. 10. (radjo). Syn znanego nowojorskiego handlarza djamentów Murray Lang znaleziony został na terenie golfowym w Harding skrępowany i przywiązany do drzewa. Oświadczył on, iż dwaj uzbrojeni w rewolwery ludzie zatrzymali go na ulicy, wepchnęli do samochodu, gdzie zakneblowali mu usta i zawiązali oczu, pocem, po odebraniu mu djamentów na sumę 40.000 f. st., przywiązali go do drzewa i zbiegli.

Bombami gazowemi

mordowali zrozpaczonych więźniów

Moskwa, 8. 10. (radjo). Teror sowiecki wobec zesłanych na wyspy Sołowieckie, więźniów politycznych zwiększył się w ostatnich czasach. Doprowadza to od czasu do czasu do rozpaczliwych rozruchów więźniów. Ostatni bunt, stłumiono w sposób niezwykle okropny. Straż więzienna i milicja sowiecka, która przybyła na statkach rzucały na bezbronnych bomby gazowe. Znaczna część więźniów wytruta została gazami.

Plaga wilków na Kresach Wschodnich

Nowogródek, 8. 10. (radjo). W powiecie słonimskim wilki zainstalowały się już na dobre. Niema dnia, aby w biały dzień nie porwały świni lub konia. Największe szkody ponieśli w dniu onegdajszym mieszkańcy Ozginowicz, którzy zwrócili się do T-wa Łowieckiego w Słonimie ze zbiorową prośbą o urządzenie obławy na wilki.

Poza kulisami zgniłego sekciarstwa

Arcybiskup marjawicki Jan Kowalski na ławie oskarżonych

Ostatnie akordy skandalicznego procesu

(Od własnego sprawozdawcy.)

Płock, dnia 7. 10. 1928.

Zmudne badanie świadków dobiega końca. Przed sądem przesuwają się już ostatni. W poniedziałek przyszłego tygodni wygłoszą strony przemówienia, poczem przewód sądowy będzie ukończony. Wydanie wyroku oczekiwane jest w środę, najdalej w czwartek.

Badanie „biskupa" Próchniewskiego zakończyło się postawionem mu przez obronę pytaniem, czy całował mandolinistki. Oświadczył, że nie, chyba w głowę. Na to krzyk z sali Fijałkowska: „Całował, całował!"

Następnie badano przy drzwiach zamkniętych w ciągu zgórą 2 godzin Izabelę Wiłucką, przełożoną zakonu, żonę Kowalskiego. Po przerwie przewodniczący ogłosił decyzję, dopuszczającą dodatkowych świadków obrony.

Przesłuchano więc Piekcińskiego, Pągowskiego, Bachholza, Osinównę i zakonnicę Czerega. Wreszcie zaczął zeznawać Zarębski:

Zeznania św. Edwarda Zarębskiego, będącego filarem oskarżenia, wzbudziły ogólne zainteresowanie. Przebieg swych stosunków z marjawitami streścił w notatkach, które złożył sądowi, poczem rozpoczął zeznania.

Poznał marjawitów w lipcu w 1925 r., gdy robili wielkie zakupy. Od niego wziął Feldman za 3 tys. zł. ubrań i na takąż sumę mebli. Ogółem wszystkie zakupy, poczynione przez marjawitów, sięgały, zdaniem Zarębskiego, sumy 2 miljonów zł.

Gdy „koniec świata" nie nastąpił i posypały się protesty weksli, poradził marjawitom, aby zwrócili towary, zwłaszcza luksusowe, jak jedwabie i futra.

Następnie Zarębski pojechał do Płocka z żoną i synem. Kowalski namawiał go, aby zostawił 10-letniego syna marjawitom. Początkowo się opierał, później, gdy był w klasztorze na Boże Narodzenie w 1925 r., poszedł za tą radą.

Na wiosnę 1926 r. był w Lesznie, gdzie Feldman objaśniał mu komentarze do „Pieśni nad pieśniami". W jakiś czas później był w Płocku na uroczystości potwierdzania małżeństw. Zarębski stwierdził kategorycznie, że Kowalski podszedł do ołtarza z 6 żonami (!) i wszystkim ślubował(!)

Następnie Zarębski często przyjeżdżał do Płocka, gdyż podjął się umundurowania 5.000 strzelców marjawickich. Wobec tego, że zarzucano mu wygórowane ceny, zrzekł się tranzakcji, a zresztą strzelcy nie płacili. W tym czasie postanowił zabrać syna z Płocka, co też uczynił. Mimo to zaraz na drugi dzień byli u niego Kowalski i Próchniewski i starali się załagodzić sprawę.

W okresie pobytu wycieczki marjawickiej w Palestynie zaczęły wychodzić z klasztoru zakonnice. Wszystkie były nędzne, nie posiadały środków do życia. Zaopiekował się chorą Radomską, która zaczęła opowiadać straszne rzeczy. Wtedy to dowiedział się o gwałtach i przymusie, co potwierdzili Dziewulski i Niewiadomska. Niewiadomską, Bandowską i Dziewulskiego zatrudnił u siebie, inne osoby, wychodzące z klasztoru, lokowano, gdzie było można.

Zeznanie wszystkich zostały spisane. Dokumenty te wręczył Dziewulski sędziemu śledczemu na jego żądanie.

Na zapytanie, czy dawał Osinownie 300 zł. Zarębski podobnie jak Osinówna, zaprzeczył. Dawał tylko drobne sumy na życie. Jedynie Bałachowskim pożyczył 700 zł., gdyż uciekłszy przed końcem świata z Warszawy do Płocka, wrócili całkiem zrujnowani.

Na temat życia religijnego marjawitów Zarębski przytoczył opowiedzianą mu przez ojca Próchówny historję o „cudzie" w Lesznie.

Było to po walce, którą stoczyli tam katolicy z marjawitami. Tamtejszy proboszcz kazał jednemu z parafjan wejść niepostrzeżnie na chór, cicho zagrać na fisharmonji, a potem pociągnąć za sznur dzwonu.

Parafjanin ów zrobił to wszystko i uciekł z chóru. Gdy proboszcz wraz z resztą parafjan wpadł na chór, nikogo tam nie znalazł. I to było przedstawione parafjanom jako cud. Fisharmonja sama grała, a dzwony same dzwoniły.

Dalej Zarębski stwierdził, że w 1926 przyszła do niego zakonnica Rafaela, zwierzyła się, że klasztor jej się sprzykrzył i prosiła o pieniądze na ubranie dla osób, które chcą wyjść z klasztoru. Wyłudziła od ks. Krygiera 200 zł., choć on go ostrzegał, że ta kobieta zrobiła kawał.

Po zeznaniach Zarębskiego badano kilku świadków przy drzwiach zamkniętych, a następnie przy drzwiach otwartych św. Rytla, który stwierdził, że marjawityzm, oparty jako zakon katolicki na regule św. Franciszka, został wykoszlawiony, że wyznawców marjawityzmu nie można inaczej traktować, jak przestępców, że wreszcie marjawityzm był popierany przez rosyjskiego ministra spr. wewn. i oberprokuratora synodu prawosławnego, Reinkego.

Po przerwie zbadano jeszcze kilku mniej ważnych świadków poczem przewód sądowy został zamknięty.

W poniedziałek rozpoczną się przemówienia stron: prokuratora i obrońców. B. T.

Sensacja w berlińskiem radjo

Komunista wykwitował socjalistę

Cały świat się śmieje

Berlin, 8. 10. (radjo.) W sobotę wydarzył się w radjostacji niemieckiej niezwykły wypadek podstępnego wyzyskania stacji przez komunistów, którzy wygłosili przez radjo mowę agitacyjną przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu. Okazało się, iż cała ta sprawa była barzdo sprężyście zorganizowaną. Mianowicie w dniu dzisiejszym o godz. 8 wiecz. naczelny redaktor socjalistycznej gaz. „Vorwärts" Wolfgang Schwarz miał wygłosić odczyt przez radjo o zadaniach pokoju. Tysiące słuchaczy radjostacji niemieckiej zostali jednakże niemile zdziwieni wygłoszeniem mowy propagandowej na rzecz komunistów. Jak się okazało na godzinę przed odczytem do mieszkania prywatnego Schwarza zatelefonowano rzekomo ze studjo, iż samochód stacji nadawej zgłosi się po niego. Rzeczywiście po kilkunastu minutach zajechał samochód, w którym znajdowało się czterech mężczyzn. W chwili gdy auto ruszyło ze Schwarzem, mężczyźni ozajmili mu, że są komunistami i proszą pod groźbą użycia rewolwerów o niewygłaszanie przemówienia przez radjo. Komuniści zatrzymali Schwarza w samochodzie przeszło godzinę, wożąc się z nim aż poza miasto. Podczas tego zgłosił się do stacji nieznany osobnik i przedstawiwszy się za Schwarza otrzymał manuskrypt do odczytania. Spiker, który stale był zajęty telefonicznemi zapytaniami nie mógł skontrolować jego przemówienia, wskutek czego komunista wygłosił swe przemówienie bez najmniejszych przerw. Fakt ten wywołał w Berlinie niebywałe poruszenie. Jak wiadomo w myśl kontraktu wszelkie partje za wyjątkiem partji komunistycznej mogą wygłaszać przemówienia agitacyjne przez radjo.

Żydzi rozsadnikiem brudu

W Warszawie zostanie zamkniętych 200 piekarń żydowskich.

Warszawa, 8. 10. (radjo). W najbliższym czasie władze aprowizacyjne mają przystąpić do gruntownej sanacji stosunków piekarnianych w Warszawie. W tej chwili istnieje zamiar zamknięcia około 200 piekarń, znajdujących się bądź w zagłębieniach bądź w nieodpowiednich warunkach sanitarnych. Większa z nich część — to drobne piekarnie żydowskie. Organizacje piekarskie zwołują w tej sprawie wiec w przyszłym tygodniu.

Harce pioruna

Rozwala piec i ścianę

Lwów, 8. 10. (radjo). W czasie burzy, jaka onegdaj szalała w Kozowie, piorun uderzył w komin domu Mojżesza Blumenreicha, wleciał kominem do wnętrza domu, a uderzywszy w piec kuchenny zwalił piec i ścianę w domu mieszkalnym. Szkoda wynosi około 3.000 zł., dom był ubezpieczony. Z ludzi, znajdujących się w krytycznym czasie w mieszkaniu Blumenreicha nikt nie poniósł uszczerbku na zdrowiu.

Sekta żydowska

wierząca w naukę Chrystusa Pana

Wilno, 8. 10. (radjo). Na pograniczu sowieckiem w m. Kucewiczach niedawno powstała nowa sekta religijna, do której należą żydzi. Nazywają się oni żydami wierzącemi w nukę Chrystusa Pana.

Przed paru dniami za zezwoleniem władz, w jednym z domów, w miasteczku, odbyło się zebranie członków tej sekty żydowskiej, pod przewodnictwem twórcy sekty Henryka Margolisa, przybyłego z Rygi. Na początku zebrania odmówiono „Ojcze nasz" po hebrajsku, poczem debatowano nad utworzeniem seminarjum rabinackiego.

Żydzi należący do tej sekty uznają nietylko Stary, ale także i Nowy Testament.

Bolszewickie sposoby szpiegostwa

Zakładają nawet tajne radjostacje

Londyn, 8. 10. (radjo). W Kanadzie w mieście Quebeck zauważono działalność jakiejś nowej radjostacji. Władze zarządziły poszukiwania i osiągnęły nieoczekiwany wynik: Oto radjoamator rosjanin nazwiskiem Helman prowadził ożywioną korespondencję szpiegowską z Rosją. Stacja nadawcza była tak silna, że przeszkadzała w pracy stacjom kanadyjskim i północno - amerykańskim. Podejrzanego krótkofalowca aresztowano.

W Polsce mają nastać

telefony podziemne

Warszawa, 8. 10. (radjo(. Min. poczt. i telegrafów otrzymało 5 poważnych ofert od towarzystw zagranicznych, które chcą wybudować projektowaną przez rząd podziemną sieć kablów telefonicznych. Ogólna długość projektowanej sieci ma wynosić 3378 klm. i składać się będzie z 12 odcinków. Jedno z towarzystw, ubiegających się o uzyskanie zamówienia, występuje wspólnie z polskiemi fabrykami kabli. Wspomniane oferty są przedmiotem starannych badań w Min. poczt. i telegrafów.

Czarnoksiężnik pod Przemyślem

Znalazł się w areszcie.

Przemyśl, 8. 10. (radjo). Onegdaj został zatrzymany niejaki Michał Hrynszyn z Młodowic, powiatu przemyskiego, który podróżował po okolicznych miejscowościach i podając się za lekarza, wykonywał rozmaite zabiegi przy pomocy wróżb i modłów, przyczem naciągał naiwnych właścian na różne kwoty pieniężne.

Znaleziono przy nim książki o treści zaczerpniętej z czarnej magji i pisma starego zakonu, przy pomocy których wykonywał swój proceder.

Porzucają heretyków

Marjawita nawraca się na łono Kościoła Katolickiego.

Płock, 7. 10. P. Jan Szubert, właściciel wielkiego młyna i majątku w Cesarsku, zamieszkały w parafji Stryków, przyszedł wraz z rodziną do przekonania, że wyznanie marjawickie, do którego należał, prowadzi ludzi tylko na manowce. Postanowił przeto powrócić na łono Kościoła katolickiego. Wszyscy udali się wraz z kompanją katolicką prosić o przyjęcie do społeczności Chrystusowej. Powrócili zaś uspokojeni, pogodni na duszy, błogosławiąc Pana za zlane na nich dary.

Kronika radjowa.

Trzeci listopada wolny od nauki.

Ministrstwo Wyznań Rel. i Ośw. Publ. czyni dzień 3 listopada br. wolnym od zajęć szkolnych na cały obszar Rzplitej.

Chili buduje flotę powietrzną.

Rząd chilijski przesłał brytyjskiej firmie de Havilland obstalunek na 40 aeroplanów.

Skutki powodzi w Belgji.

Most w Nieuport, o który oparta jest prowizoryczna tama, grozi ustąpieniem pod naporem wody. Do akcji ratunkowej wezwane zostały liczne grupy robotników.

Wykycie nowych promieni.

„Neue Freie Presse" donosi, że fizyk angielski profesor C. B. Ramon odkrył nowy rodzaj promieni, które będą miały ważne znaczenie dla fizyki atomowej i analizy spektralnej. Nowe te promienie, nazwane efektem Ramona, powstają przy prześwietleniu płynów promieniami lampy rtęciowej.

Ubogie Niemcy sprowadzają złoto.

W angielskich kołach oficjalnych poważne zaniepokojenie wywołały olbrzymie za kupy złota poczynione w Banku Angielskim przez Bank Rzeszy Niemieckiej. W ciągu ostatniego tygodnia wywóz złota do Niemiec wyniósł 100 milj. marek zł.

W więzieniach litewskich.

Donoszą z Kowna: Epidemja duru brzusznego w obozie koncentracyjnym w Wormiach na Litwie rozszerza się coraj bardziej. Władze litewskie zarządziły przeniesienie do innch więzień litewskich 140 więźniów a w tej liczbie 55 Polaków.

Mordują swoich ciemięzców.

Liczba zamachów terorystycznych na komunistów wzrasta zastraszająco. W ciągu ostatniego tygodnia sporadyczne morderstwa na tle politycznem wydarzyły się w Winnicy, Brusiłowie, Borodlance, na Witebszczyźnie, Tambowie i w szeregu innch okolicach.

Ile węgla wywieźliśmy we wrześniu?

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego eksport węgla we wrześniu wynosił 622 tysięcy ton, to znaczy o 8000 ton mniej niż w miesięcu ubiegłym.

Polacy uciekają z armji sowieckiej.

Nocy onegdajszej, na pograniczu polsko - sowieckiem, do strażnicy Machowszczyzna, w rejonie Dalkowicz zgłosiło się 4 uzbrojonych żołnierzy z armji sowieckiej Polaków, którzy zgłosili chęć zaciągnięcia się do armji polskiej. Dezerterzy pochodzą z Petersburga i ostatnio odbywali służbę wojskową w garnizonie mińskim.

Nowe stawki robotnicze na Pomorzu

Komisja arbitrażowa w składzie: Superarbiter p. sędzia A. Bloch, członk.: Leon Jackowski, Antoni Jaworski, Jakób Hechliński i Wacława Czaczka jako delegatów Centralnego Związku Pracodawców ziem Północno - Zachodnich i Powszechnego Związku Pracodawców oraz Tadeusza Matuszewskiego, Jana Góralskiego, Stanisława Stróżyńskiego i Fr. Rybczyńskiego, jako delegatów Zjednoczenia Wolnych Związków w Polsce, Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego, Związku Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce i komisji ogręgowej Związku Zawodowych Klasowych na Pomorzu powołana przez niżej podane organizacie zawodowe dla ustalenia warunków płacy w przemyśle i handlu na terenie województwa pomorskiego, miasta Bydgoszczy i powiatów: bydgoskiego, szubińskigo, wwyrzyskiego i inowrócławskiego, wydała po wysłuchaniu stron następujące orzeczenie:

Centralny Związek Pracodawców Ziem Północno-Zachodnich z siedzibą w Bydgoszczy i Powszechny Związek Pracodawców z siedzibą w Bydgoszczy z jednej strony, a: 1) Zjednoczenie Wolnych Związków z siedzibą w Bydgoszczy, 2) Zjednoczenie zawodowe Polskie Z. Z. P. z siedzibą w Bydgoszczy, 3) Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe na obwód Nadnotecki i Pomorze z siedzibą w Bydgoszczy, 4) Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce okręg Poznańsko - Pomorza, 5) Komisja okręgowa Związków Zawodowych Klasowych na Pomorzu z siedzibą w Graudziądzu, z drugiej strony postanowili, że obowiązują następujace warunki płacy:

I. W zakładach przemysłowych i handlowych obowiązują następujące taryfowe płacy godzin:

dla rzemieślników do 3 lat	0,81 zł
dla rzemieślników po 3 lat	0,92 zł
dla rzemieślników po 6 lat	1,03 zł
dla robotników przyuczonych	0,75 zł
dla robotnika od 16—18 lat	0,35 zł
dla robotnika od 18—20 lat	0,53 zł
dla robotnika ponad 20 lat	0,72 zł
dla robotnic od 16—18 lat	0,32 zł
dla robotnic od 18—20 lat	0,36 zł
dla robotnic ponad 20 lat	0,43 zł
dla robotnicy przyuczonej	0,53 zł
woźnicy dodatek tygodniowy	3,00 zł

II. Powyższe stawki obowiązują w miejscowościach I kategorji z tem, że do takowej przeniesiono z kateg. II miasta Starogard i Tczew. Sposób obliczenia płac w dalszych kategorjach miejscowości stosuje się dotychczasowy tj. płace są niższe o 5 proc w miejscowaściach II kateg., a o 10 procent niższe w miejscowościach III kategorji.

Strony obowiązują się sprawę przegrupowania miejscowości w ramach poszczególnych kategoryj uregulować najpóźniej do 5 listopada 1928 r. W razie nieuregulowania powyższej sprawy do tego terminu, sprawę tę rozstrzygnie komisja arbitrażowa w składzie obecnym.

III. Orzeczenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 29 września 1928 roku, to zn., że wszelkie wypłaty, które nastąpią po dniu 29 września będą obliczone według nowych stawek — i obowiązują do dnia 31 marca 1929 roku, z tem, że jeżeli umowa nie będzie wypowiedziana w terminie miesięcznym na 1 kwietnia 1929 r., przedłuża się automatycznie o dalszy miesiąc. W razie wzrostu drożyzny ponad 5 proc. według ustalenia Urzędu Statystycznego w Bydgoszczy, rewizja umowy może być podjęta na wniosek jednej z stron.

KRONIKA MIEJSCOWA.

CHOJNICE, dnia 9 paździerdnika 1928 r.

UZUPEŁNIENIE.

W uzupełnieniu naszego wczorajszego sprawozdania z wystawy w firmie Schreiber dodajemy, iż dekoracje kwiatowe zostały dostarczone przez firmę Howe, przez Zakład Poprawczy i przez majętność Szenfeld.

KONFERENCJA W SPRAWIE POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ.

W środe dnia 10 bm. odbędzie się w starostwie konferencja Komitetu Powiatowego i Komitetów Lokalnych dla spraw Powszechnej Wystawy Krajowej. Referat wygłosi delegat wystwy na Pomorze p. generał Ładoś. Udział w obradach wezmą członkowie Komitetu, burmistrzowie Chojnic i Czerska, wójtowie i sołtysowie, nauczycielstwo i prasa.

OBCHÓD 11 LISTOPADA.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie wytycznych, któremi władze administracyjne winne się kierować przy podjęciu prac nad zorganizowaniem obchodu dziesięciolecia niepodległości Państwa Polskiego. Władze dążyć powinny do najszerszego pobudzenia inicjatywy społecznej, celem zorganizowania komitetu obchodu, pobudzenia ofiarności społecznej, która winna stawiać żywe pomniki swej działalności, a nie martwe tablice pamiątkowe. (A)

NAGRODY PIENIĘŻNE.

Z Pomorskiego Inspektorjatu Okręgowego Straży Granicznej ostatnio otrzymali nagrody pieniężne, następujący szeregowi za sumienne i gorliwe spełnianie swych obowiązków służbowych.

Po zł. 60 str. przod. ZboralskiM. i str. przod. Kozłowski W .

Po 50 zł. przod. Sikora K., przod. KozaczykJ. i przod. Patalas.

Po 40 zł. n. c. Nowaczykówna M., st. str. Piotrowski S., str. str. Matuszczak L. i str. str. Schoenich W.

Po 30 zł. str.Tanczyk F. (A)

RENOWACJA GMACHU SĄDOWEGO.

Niedawno rozpoczęta zewnetrzna renowacja gmachu sądowego ma się już ku końcowi. Przechodząc ulicą Młyńską, zdala można zauważyć świeżo odmalowany gmach urzędowy. Przedstawia się bardzo okazale. Również chwalebnie ze strony władz, że starają się o to aby gmachy urzędowe robiły dobre wrażenie.

Tak samo dom kupca - przemysłowca p. Schreibera przy rynku podlega zewnętrznej renowacji. Obecnie widać tylko same rusztowania, ale za jakiś czas zobaczymy zda się nie ten sam dom.

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK

W ubiegłym tygodniu zdarzył się w Lichnowach pod Chojnicami nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą był 11-letni synek tamtejszego nauczyciela p. Kubatha. Otóż rodzina cała wyszła z domu„ zostawiając tylko chłopca 11-letniego. Nikt nie przypuszczał, że to poniesie za sobą tak przykre skutki, bo przecież chłopiec w tym wieku, to nie dziecko w pieluszkach. Bez towarzystwa znudziło mu się w domu, więc poszedł do sieczkarni. Zabawa jakoś nie zanadto dobrze się skończyła. Manipulował tu, tam rączkami i tak nieszczęśliwie że u prawej ręki maszyna ucięła mu cztery palce. Można sobie wyobrazić boleść, a zatem i krzyk dziecka, na który zleciało się dużo ludzi. Posłano natychmiast po lekarza, ale co się już stało, to się nie odstanie i prawa raczka mieć będzie tylko 1 paluszek. Z nieszczęśliwym chłopcem współczuwamy.

POWINNOŚĆ WOJSKOWA.

Podczas pokoju termin odbycia czynnej służby wojskowej może być odroczony, odbywającym studja teoretyczne i praktyczne. Do podania o odroczenie służby wojskowej osoby takie dołączyć winny zaświadczenie szkoły, do której uczęszczają.

Uczniowie, terminujący w rzemiośle u majstrów i terminujący w handlu zamiast zaświadczeń szkół winni dołączyć poświadczenie stowarzyszeń handlowych, lub przemysłowych, potwierdzonych przez właściwą władzę przemysłową lub zaświadczenie izb handlowych i przemysłowych.

W braku stowarzyszeń i izb handlowych zaświadczenie takie winna wydać władza przemysłowa lub handlowa. Jeżeli służy prawo odroczenia czynnej służby wojskowej z dwóch tytułów, w podaniu winno być oznaczone, z którego tytułu odroczenie ma być udzielone. Korzystanie z odroczeń raz z jednego, drugi raz z innego tytułu nie jest dopuszczalne. Podania o ponowne odroczenia służby należy wnosić przed d. 1 lipca.

Udzielanie odroczeń z tytułu nauki w szkołach oraz z tytułu terminowania w rzemiośle lub w handlu może nastąpić pod warunkami określonemi w art. 57 ustawy. O opuszczaniu szkół przez korzystających z odroczenia czynnej służby wojskowej będą zawiadomione władze powiatowe administracji ogólnej.

WIECZÓR POŻEGNALNY.

W środę dnia 17 b. m. psycholog Kaszubowski urządza o godz. 20-tej na sali Hotelu Centralnego swój wieczór pożegnalny. Wyjeżdża bowiem w najbliższych dniach na tourne zagraniczne. Liczne eksperementy z zakresu metafizyki i dziedziny spirytyzmu będą nowością w tem nowem i ostatniem jego u nas wystąpieniu.

JAK I Z KIM WALCZYLI NASI CHOJNICZANIE W TORUNIU?

W wczorajszym naszym numerze podaliśmy o tem, jak się spisali lekkoateleci chojniccy, tylko kilka suchych faktów. Wobec jednak na prawdę wspaniałych sukcesów warto chyba pomówić o nich słów kilka.

Nasamprzód należy zaznaczyć, że do każdej konkurencji był dopuszczony z obwodu tylko jeden zawodnik. Obwód należący do I. Baonu Strzelców w Chojnicach obejmuje jak wiadomo powiaty chojnicki, tucholski i sępoleński. Nasz obwód w Toruniu reprezentowali po największej części Chojniczanie, jako że byli najlepsi. Oni też tylko osiągnęli wspaniałe sukcesy.

Bieg 200 m. Reprezentant Chojnic Jabonowski osiąga w przedbiegu najlepszy czas 26 s. W finale przychodzi młody Jabłonowski trzeci z takimż samym czasem. Zwyciężcą jest Stanik z Bydgoszczy, mistrz Pomorza, z czasem 25 sek.

Bieg 800 m. Reprezentuje Chojnice znany już u nas Szukalski, dawniejszy zawodnik Sokoła bydgoskiego. Gdyby Sz. przebywał w Bydgoszczy, jego pierwsze miejsce nie ulegałoby najmniejszej wątpliwości. Trudności treningowe oraz kiepska bieżnia w Chojnicach — oto powody zdobycia przez Sz. dopiero trzeciego, zresztą wielce zaszczytnego, miejsca, w czasie 2 : 17,2 min.

Sztafeta 4 razy 100. Czy mógł ktokolwiek po naszej sztafecie spodziewać się jakiego sukcesu. Mówmy szczerze. Nie. Wśród 16 rywalek nasza sztafeta uzyskuje III miejsce. To świetnie. Drużyna w składzie Adamski, Szukalski, Węsierski i Jabłonowski wygrywa swój przebieg w doskonałym czasie 49,4 s. W finale sztafeta chojnicka przychodzi tuż, tuż za sztafetą bydgoską i grudziądzką w czasie 50 s. Z strony Chojnic wniesiono protest na drużynę grudziądzką, która zmieniła zawodnika w finale, co jest niedozwolone. Z powodu nieuwzględnienia protestu pozbawiono Chojnic należnego im słusznie drugiego miejsca.

Skok w dal. W tej konkurencji osiąga Szukalski doskonały jak na słabą skocznię toruńską wynik 5,60 i zajmuje jedyne drugie miejsce dla Chojnic.

Skok w wyż. Potwierdza się mniemanie że Węsierski należy do najlepszych skoczków Pomorza. I któżby z nas śmiał w to wątpić wobec osiągnięcia III miejsca z wynikiem 1,55. Chciano go wprawdzie pozbawić tego ciężko wypracowanego miejsca. Jednakże baczne oko kap. Różańskiego nie dopuściło do tego.

Inni zawodnicy, chociaż nie osiągnęli punktowanych miejsc, to jednak Chojnicom ujmy bynajmniej nie przynieśli.

O tem jak się spisali nasi reprezentanci niech świadczy 8 żetonów, zdobiących piersi naszych Chojniczan i otrzymane dyplomy.

Nie sposób nie wspomnąć o kierowniku całej ekspedycji p. kapytanie Różańskim. Nie opuszczał on ani na chwilę powierzonych mu zawodników, interwenjując często u kierownictwa w sprawie zawodników chojnickich. Oceniając zdobyte sukcesy p. kap. Różański uraczył dzielnych zawodników kawką i piwkiem.

BOLĄCZKI NASZYCH PIEKARZY.

W czwartek dnia 11 b. m. odbędzie się w Toruniu w hotelu „Dwór Artusa" nadzwyczajny zjazd Pomorskiego Związku Cechów Piekarskich. Będzie to zjazd manifestacyjny. Dlatego piekarnie w tym dniu będą nieczynne. Piekarze nasi żyją w obecnym czasie w bardzo trudnych warunkach. Niska cena chleba nie starczy nawet na pokrycie własnych kosztów i podatków. Przy wymiarze podatków piekarze płacą od chleba 2 i pół proc. podatku obrotowego, gdy np. rzeźnicy płacą tylko 1 proc. Do żądań piekarzy pomorskich przyłączą się także nasi piekarze chojniccy. Zatem gospodynie zaopatrzcie się na czas w chleb, gdyż piekarnie w czwartek będą nieczynne.

Z POMORSKIEJ KOMENDY OKRĘGOWEJ STR. GR.

Do tutejszej Komendy Okręgowej Straży Granicznej został przyjęty asp. p. Peszkowski B. (A)

„ZA WIĘZIENNYM MUREM".

W 12-tu wielkich aktach opowiada nam film pod powyższym tytułem tragedję niewinnej dziewczyny. Role główne odtwarzają śliczna Magda Sonja i rasowy Werner Krauss.

Akcja rozgrywa się wśród bardzo silnych dramatycznych efektów, ...potrafi do łez poruszyć, trzymać w napięciu, tamując oddech, a nawet zachwycić. Magda Sonja ma rolę bajeczną, rozporządza znakomitymi środkami mimicznyni, piekna postać i wielki temperament. Werner Krauss dokłada wszelkich możliwych starań, by widza przykuć do ekranu.

Z najbliższej okolicy.

Czersk. (Zebranie Stow. Młodzieży Polskokatolickiej.) Ruchliwe bardzo miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży odbywało zawczorajszej niedzieli swe zebranie. Przy wielkim udziale członków zagaił takowe prezes p. Muzioł, poczem sekretarz p. Repiński odczytał protokół z ostatniego zebrania. Z kolei zdał sprawozdanie z urządzonejw dniu 16 ub. m. wystawy prac i odbytego tegoż samego dnia przedstawienia skarbnik p. Gliszczyński. Dochód z obu tych imprez wynosił razem 626.50 zł, co dla towarzystwa stanowi dość pokaźną pomoc. Z wielkim bólem pożegnało stowarzyszenie dwóch odchodzących do wojska członków i to pp. Packa i Gliszczyńskiego, którzy przez długie lata zasiadywali w zarządzie i położyli około stowarzyszenia dużo zasług. Następnie omawiano sprawę wieczorku pożegnalnego, który odbędzie się w nadchodzącą środę, dnia 10. bm. Z intensywnych prac, prowadzonych około tego wieczorku, można przypuszczać, iż wypadnie on wspaniale. Program, ułożony bardzo starannie, jest obfity i uczestnicy wieczorku napewno będą zadowoleni. Wstęp tylko za zaproszeniami. Przystąpiono teraz do wyboru skarbnika i sekretarza. Na skarbnika wybrano p. Repińskiego, na sekretarza p. Czaplewskiego. Poszczególnym uczestnikom wystawy, którym jura przyznała pochwały, wręczone zostały na wczorajszym zebraniu. W dyskusji zabrał głos wicepatron ks. Lange, żegnając w gorócych słowach odchodzących do wojska pp. Packa i Gliszczyńskiego, podnosząc ich pracę około stowarzyszenia i dziękując im za wszelkie trudy i mozoły dla dobra stow. Po załatwieniu wszystkich spraw solwował prezes p. Muzioł zebranie hasłem „Gotów".

Tuchola. (Z Sejmiku Powiatowego.) Na ostatniem posiedzeniu, w sobotę minionego tygodnia, Sejmik Powiatowy powiatu tucholskiego omawiano następujące sprawy: Na miejsce zmarłego przewodniczącego Sejmiku Pow. śp. Jana Frycy z Huty, którego pamięć uczczono powstaniem z miejsc, wprowadzono w urząd p. Piotra Karwacza z Bysławka. Dokonano wyboru do Rady Komunalnej Kasy Oszczędności. W skład takowej wybrano: pp. Jakóba Jaśtaka z Cekcyna, Jana Rytlewskiego z Śliwic, Jana Górskiego z Kamienicy, Władysława Wieczora z Klonowa, Teodora Borzyszkowskiego z Przyrowy, Alojzego Śpicę z Tucholi, Stanisława Rakowskiego z Żalna, Romana Wilanta z Tucholi, Teofila Kałasa z Jelenicza; do komisji rewizyjnej wybrano: pp. dr. Praisa z Tucholi, Maksym. Górnego z Tucholi i Władysława Zakrysia z Blandowa, Przyjęto do wiadomości rachunek roczny Powiatowej Kasy Oszczędności za rok 1927, oraz wykonanie budżetu administracyjnego powiatow. Związku Komunalnego za rok 17-28 i udzielono absolutorjum Pow. Kasie Oszczędności, Wydziałowi Powiatowemu i kierownikowi Pow. Kasy Oszczędności. Do wiadomości przyjęto protokół komisji rewizyjnej z dokonanem zbadaniem rachunku Pow. Kasy Komunalnej za miesiące: czerwiec, lipiec, sierpień i sprawozdanie administracyjne Pow. Związku Komunal. 27 rok. Uchwalono przyjąć przez powiat udział do utworzenia kapitału zakładowego Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

Podwyższono drożnikom szosowym pensje miesięczne z 60 na 80 zł. Uchwalono zakupić od Banku Gospodarstwa Krajowego 30 akcji po 10 zł. Krajowego Towarzystwa Meljoracyjnego. Staroście powiatowemu przyznano ryczałt na wyjazdy służbowe w obrębie powiatu tucholskiego. Uzgodniono uchwałę co do zaciągnięcia pożyczki przez powiat z Banku Gospodarstwa Krajowego, również uzgodniono statut podatku od umów z przeniesienia własności nieruchomości.

— (Wśród restauratorów.) W lokalu p. Ziółkowskiego odbyło się w ubiegłym tygodniu zebranie Tow. Oberżystów i Restauratorów na Tucholę i okolicę. Prezes Tow. p. Schwarzkopf zdał wyczerpujące sprawozdanie ze zjazdu prezesów jaki miał miejsce w Grudziądzu. Ponadto w toku obrad omawiano szereg aktualnych spraw związanych z zawodem restauratora. (c)

Minikowo, pow. tucholski. (Kradzież.) W nocy z poniedziałku na wtorek odwiedzili nieznani sprawcy chlew gospodarza p. Reinholda Abrahama na wybudowaniu. Skradli z chlewu jednego wieprza wagi około centnara. Na niedaleko odległej łące nad rowem gdzie płynie woda dokonali rzezi, wnętrzności porzucili, a mięso po opłukaniu w rowie zabrali. Sprawcy kradzieży są dotąd nieznani, ale w każdym razie byli to osobnicy którzy dokładnie w chlewie p. A. byli obeznani. (c)

Mała Klonia, pow. tucholski. (Okrężne u rolników.) Onegdajszej niedzieli urządzili sobie miejscowi obywatele - rolnicy obchód dożynek — wieńcowego. W godzinach popołudniowych bawiono się przy dźwiękach orkiestry p. Gierszewskiego z Minikowa w ogrodzie jednego z większych posiedzicieli miejscowych. Wieczorem przeniesiono się na salę szkolną. Jednakże w czasie zabawy doszło do zakłócenia spokoju, a mianowicie do lokalu usiłowali wtargnąć kilku nieproszonych osobników „którzy wywołali bójkę, podczas której kilku poturbowano. Wreszcie po pewnej chwili zdołano spokój przywrócić poczem bawiono się wesoło aż do późnej nocy. (c)

Drzycim, pow. świecki. (Zabawa „Sokoła".) Ubiegłej niedzieli urządziło miejsc. Tow. Gimn. „Sokół" strzelanie o nagrody. Wieczorem na sali p. Zielińskiego odbyło się przedstawienie. Zespół amatorski dobrze zgrany wykonał dwie sztuki sceniczne pt. „Komedja o człowieku który zaślubił niemowę" i „Poseł czy kominarz". (c)

RUCH w TOWARZYSTWACH

Tow. śpiewu „Lutnia“. Dziś w wtorek o godz. 8.15 lekcja śpiewu dla chóru mieszanego w szkole.
Zarząd.

Baczność Sokół oddział Żeński! W środę dnia 10. b. m. zamiast ćwiczeń odbędzie się przy dobrej pogodzie wymarsz połączony z biwakiem. Zbiórka i odmarsz kierunek lasku Miejskiego o godz. 18.15 od hali ćwiczeń. Stawienie się wszystkich druhen jest konieczne. Goście mile widziani.
Czołem!
Kierowniczka oddziału Żeńskiego.

Zebranie Koła Polek odbędzie się dopiero **w piątek, dn. .21października, o czem zawiadamia** Zarząd.

Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę dnia 10. października 28 r. o godz. 5-tej po poł. w lokalu p. Kaletty, Rynek nr. 23. O liczny udział uprasza Zarząd.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dolary Stanów Zjedn. (1 dolar)	$8{,}88\frac{1}{4}$
Franki francuskie (100)	34,83
Franki szwajcarskie (100)	171,62
Funty angielskie (1 f.)	$43{,}24\frac{3}{4}$
Korony czeskie (100 k.)	$26{,}42\frac{1}{4}$
Liry italskie (100 lirów)	46,62

Gdańsk (w guldenach.)

Dolar	$5{,}14\frac{1}{2}$
Złoty (100 złotych)	$57{,}85\frac{1}{2}$
Przekazy na Warszawę (.)	57,75
100 marek rentowych	122,90
1 funt	$25{,}01\frac{1}{8}$

Giełda Płodów Rolnych w Poznaniu

Warunek: handel hurt. fr. st. załad. ładunki wagodostawa zaraz za 100 kg.. w złotych.

Żyto nowe (suche)	31,75 – 32,50
Pszenica nowa	37.75—39,75
Jęczmień zimowy	33,00—34,00
Jęczmień brow.	35,00—37,00
Owies nowy.	30,75—32,25
Mąka ż. 65% w ł. work.	—47,25
Mąka ż. 70% wł. work	—45 25
Mąka p. 65% wł. work.	58,75—62,25
Ospa pszenna	25,00 – 26,00
Ospa żytnia	24,50—25 50
Ziemniaki fabryczne	6 35 – 6,50
Rzepak	70,00—75,00
Groch polny	46 00—49.00
Groch jad. Victorja	62.00 – 67,00
Siano luźne nowe	12,00—13,50

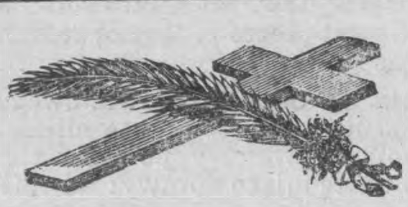
Ogólne usposobienie słabe.

Uwagi ogólne; Brak gotówki utrudnia obroty.

Targowica Miejska w Poznaniu.

Urzędowe sprawozdanie targowe.

Przebieg targu: Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.



W niedzielę, dnia 7. października 1928 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami Najdroższa i Najtroskliwsza Matka, Najukochańsza Babka i Prababka

Karolina I° voto Ryczkiewicz
II° voto Zielińska

przeżywszy lat 72.

O czem zawiadamia pogrążona w smutku

Rodzina

Eksportacja zwłok odbędzie się w środę t. j. 10. bm. o godz. 8.30 przed poł. z domu żałoby przy ul. Człuchowskiej 46. do kościoła parafjalnego, skąd po wysłuchaniu mszy św. nastąpi odprowadzenie zwłok na miejscowy cmentarz. 2119

Dnia 11-go października

odbędzie się w Toruniu dzień protestacyjny pomorskich piekarzy z powodu ustalenia cen na pieczywa.

W dniu tym

wszystkie piekarnie chojnickie są nieczynne.

Uprasza się zaopatrzyć się w pieczywo już w środę, dnia 10. bm. 2124

Cech piekarski.

Redakcja i Administracja: Chojnice ul. Człuchowska 13. — Pocztowe konto czekowe 201 332 — Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice, — Telefon 44. Adres telegr. „Dzien. Pom.“ — Skrytka. poczt. 38. — Za redakcję odpow. Józef Chełmiński w Chojnicach — Drukiem nakładem drukarni „Dzien. Pom.“ w Chojnicach, Wyd. Władysław Julj. Schreiber.